

Krulig, Slang (prod. nolyrics)

Pezet - slang po trzech miesiącach w korpo
Po bezpłatnym stażu

Ktoś ma zrobić coś na zaraz, dobrze znany ASAP
Coś nie działa, w mordę mamy fuck up
Nowy klient - nowy lead, robisz opis robisz brief
Potwierdzenie obecności to RSVP

Na spotkanie powiesz meeting albo call
A cel spotkania to zwykle goal
Ja chcę skonwertować leada, żeby podpisał mi paper
Palisz leada, i prowizji mieć nie będziesz, pięknie

Daje accept, masz mój approvement
Roczny target, w jaką celujemy sumkę
Top management, czyli ci na górze
To powiesz na mnie, bo tak sobie wróżę

Między briefem a deadlinem, my gadamy slangiem
Ktoś podobno potrafi normalnie
To nie dla mnie, w korpomowie mówię prawdę
Stale walczę z work life balance'm

Challenguje wszystko, wszystkich
Robię benchmarki, porównuję zyski
Mam pozytywny feedback mówią mi że zajebisty
Daje commitment że to zrobi wielkie liczby

Grafik zamula, wysyłam chłopu reminder
Robię research bitów i w końcu znalazłem
Posty na Glamrap to mi pisze copywriter
Ale pod każdym wersem zawsze daję parafkę

Mam chorą ambicję, biorę sobie sick leave
Sam na home office, robię taski z listy
Workflow to flow na arkusz kalkulacyjny
Rodo, giodo, nie będę wymieniał ksywki

Mówią na nas ludzie z IT
Z korporacji, krawaty, marynarki
Nie ma w tym racji, dresscode nieważny
Ważne są charty i czy dowozisz deadline

Między briefem a deadlinem, my gadamy slangiem
Ktoś podobno potrafi normalnie
To nie dla mnie, w korpomowie mówię prawdę
Stale walczę z work life balance'm